



# SIEWCA

KOŚCIÓŁ NASZYM DOMEM

Pismo Parafii p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach

Nr 87 (155)

8 – 21 lipca 2012 r.

Cena 1,- zł



PARAFIALNY  
ODDZIAŁ  
AKCJI  
KATOLICKIEJ  
SEJNY

# MOC SŁOWA

## Niedziela XIV Zwykła – 8 lipca 2012

Mk 6,1-6

Jezus przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze. A wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: „Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce. Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?” I powątpiewali o Nim. A Jezus mówił im: „Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony”. I nie mógł tam działać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.

### Refleksja niedzielna:

Jezus znowu przyszedł do swego rodzinnego miasta... a jego mieszkańcy nie mieli za bardzo ochoty Go słuchać. Cóż takiego mógłby im powiedzieć, ten dobrze znany im cieśla? Trochę nas to może dziwić. Zwłaszcza dzisiaj. Takiej szansy marketingowej nikt w przeciwieństwie do dzisiaj nie zmarnował. Mieszkańcy Wadowic robią wszystko, by cały świat się dowiedział, że tu urodził się Lolek, to znaczy późniejszy Papież. Marki nad rzeką Inn rozpięta duma ze swego sławnego syna, obecnego Papieża. Małe miasteczko Barranquilla w Kolumbii postawiło Shakirze, „swejt” gwiazdzie rockowej, pomnik - pięciometrową statuetkę. A zatem dziś nie ma już żadnego problemu, o jakim wspomina Marek! Albo? Mała wieś. Proboszcz nie chce już zajmować się wszystkim. Chce być duszpasterzem. A ludzie gadają: „Ta a ta prowadzi teraz kancelarię parafialną. A jaką udaje ważną. Akurat ona – jakby była kimś nadzwyczajnym!” A co mówi się o nadzwyczajnych szafarzach Eucharystii: „Do takiego nigdy bym nie podeszła, żeby przyjąć w czasie Mszy Świętej komunie. Cały tydzień zajmuje się sprzedażą sprzętu AGD, a w niedzielę: ‘Ciało Chrystusa’! Po prostu to mi się nie podoba. Przepada gdzieś cała podniosłość - sakralność!” Nikogo nie interesuje, czy ta a ta dobrze prowadzi kancelarię, czy ten a ten pomocnik szafarzy Eucharystii pełni swoją posługę z należytą powagą. Wszystkim wystarczy: „A znam go. Wiem, czego mogę się po nim spodziewać”. Nie warto ani posłuchać, ani zobaczyć, jak jest. I w ten sposób traci się szansę dostrzeżenia tego, co nowe, piękne, wzbożające w bycie może już za dobrze

znanych słowach i czynach. Czy tak jest tylko w tamtej parafii? Może także u nas. Może i my sami zbyt często już nie dostrzegamy ani nie czujemy, jakimi naprawdę porządnymi i godnymi szacunku są nasi bliscy, nasi dobrze znani sąsiedzi?

## Niedziela XV Zwykła – 15 lipca 2012

Mk 6,7-13

Jezus przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi. I przykazał im. Żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz łaski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. „Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien”. I mówił do nich: „Gdy do jakiego domu wejdzicie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakim miejscu was nie przyjmą i nie będą was słuchać, wychodząc stamtąd strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich”. Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia. Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczeni olejem i uzdrawiali.

### Refleksja niedzielna:

Zlecono nam zadanie. Ale wydaje się, jakoby nasz Zleceniodawca działał wbrew wszelkiej logice. Mamy iść do świata, między chorych i cierpiących. Nie powinniśmy mieć żadnego łąku przed demonami. Nie jest nam potrzebny żaden prowiant. Nie jest konieczna żadna przemyślana strategia, żadne specjalistyczne wykształcenie, żadne zabezpieczenia. Wystarczy łaska i sandały, i mamy iść po dwóch. Samotni bojownicy chyba nie nadają się do szerzenia królestwa Bożego. A poza tym wszystko jest bardzo proste. Gdzie otwierają się drzwi, tam się wchodzi. A gdzie nie, nie ma potrzeby przebijać muru głową. To takie proste. Nikomu się nie narzucać. Niczego nie wymuszać. Respektować granice. Mieć cierpliwość i zaufanie. Czekać. Nie działać po omacku. Czekać, aż dostrzeże się drogę i otworzą się drzwi. Czynić to, do czego jest się uprawnionym. Nie odgrywać bohaterów ani nie wygłaszać wielkich słów. Nie zachowywać się tak, jakby się znało odpowiedzi na wszystkie pytania. Dać się prowadzić przez miłość i chwilę. Nic więcej. Wszystko to brzmi trochę szalenie, i takie jest. Jest tak samo szalone, jak szalone było życie i działanie Jezusa, który nas posyła...

## Szukaj i pragnij

Usilnie pracuj nad przezwyciężeniem samego siebie we wszystkim, sprzeciwiając się własnym pożądaniami i skłonnościami, a jednocześnie znosząc i poddając się wszystkiemu, czym się brzydzą nasze zmysły i przed czym chciałyby się uchylić. W każdej sytuacji życiowej szukaj i pragnij upokorzenia i lekceważenia, albowiem bez prawdziwej pokory nigdy nie zdołasz stać się człowiekiem duchownym ani być użytecznym dla bliźnich, ani być miłym Bogu, ani wytrwać w tym najmniejszym Towarzystwie, które nie może znosić dumnych, aroganckich ludzi, rozmiłowanych we własnym zdaniu i osobistej godności, gdyż tacy ludzie nikomu nie czynią żadnego dobra.

*Św. Franciszek Ksawery*

## Modlitwa do Matki Nadziei

Maryjo, Królowo Matko Nadziei wpatruje się w Twój łaskami słynący wizerunek i uwielbiam Boga za to, że dał mi Ciebie.

Matko, Ty widzisz moje serce, moje radości i troski, moją rodzinę i sprawy, z którymi do Ciebie przychodzę. Patrzysz na mnie z takim spokojem i pewnością, jak byś chciała powiedzieć „Nie lękaj się, Wierz tylko, Zaufaj mojemu Synowi”. Zawierzam więc siebie i wszystko, co moje, przez Twoje ręce, Maryjo memu Panu i Zbawcy – Chrystusowi. Proszę, by to błogosławieństwo, którego na Twym ręku udziela, stało się moim udziałem, bym nim umocniony żył i pracował. Amen.

## Na pierwszej stronie

Sanktuarium Matki Bożej w Loretto (parafia Kamieńczyk 10 km od Wyszkowa w województwie mazowieckim). Łaskami słynąca figura Matki Bożej Loretańskiej wysokości 120 cm, wykonana z ciemnego drewna w pracowni artystycznej w Mediolanie, a poświęcona w Świętym Domu Matki Bożej w Loreto we Włoszech. W 1981 roku, w nocy z 12 na 13 grudnia (dzień przed ogłoszeniem stanu wojennego) figurę umieszczono w ołtarzu kaplicy sanktuarium.

## KALENDARZ LITURGICZNY

### NIEDZIELA XIV ZWYKŁA, 8 lipca 2012

Słowo Boże: Ez 2,2-5; 2Kor 12,7-10; Mk 6,1-6

### PONIEDZIAŁEK, 9 lipca 2012

wsp. św. Augustyna Zhao Rong, prezb., męcz

Słowo Boże: Oz 2,16-22; Mt 9,18-26

### WTOREK, 10 lipca 2012

Słowo Boże: Oz 8,4-13; Mt 9,32-37

### ŚRODA, 11 lipca 2012 Święto św. Benedykta z Nursji, opata, Patrona Europy

Słowo Boże: Prz 2,1-9; Mt 19,27-29

### CZWARTEK, 12 lipca 2012

wsp. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu, bpa,

męcz, Patrona Diecezji

Słowo Boże: Oz 11,1-9; Mt 10,7-15

### PIĄTEK, 13 lipca 2012

wsp. św. Pustelników Andrzeja Świerada i Benedykta

Słowo Boże: Oz 14,2-10; Mt 10,16-23

Modlitwa za borykających się z problemami uzależnień i za rozbite małżeństwa

### SOBOTA, 14 lipca 2012

wsp. św. Kamila de Lellis, prezb.

Słowo Boże: Iz 6,1-8; Mt 10,24-33

### NIEDZIELA XV ZWYKŁA, 15 lipca 2012

Słowo Boże: Am 7,12-15; Ef 1,3-14; Mk 6,7-13

Rozpoczęcie XXII Międzynarodowej Pieszej Piel-

grzymki Suwałki – Ostra Brama.

Zbiórka przy kościele na fundusz zakonu kontemplacyjnego Karmelu w Elku

### PONIEDZIAŁEK, 16 lipca 2012

wsp. NMP z Góry Karmel

Słowo Boże: Iz 1,11-17; Mt 10,34-11,1

Pielgrzymka Piesza Suwałki – Wilno: Msza św. i obiad w Sejnach

### WTOREK, 17 lipca 2012

Słowo Boże: Iz 7,1-9; Mt 11,20-24

### ŚRODA, 18 lipca 2012

wsp. bł. Szymona z Lipnicy, prezb.

Słowo Boże: Iz 10,5-7.13-16; Mt 11,25-27

### CZWARTEK, 19 lipca 2012

Słowo Boże: Iz 26,7-9.12.16-19; Mt 11,28-30

### PIĄTEK, 20 lipca 2012

wsp. bł. Czesława, prezb.

Słowo Boże: Iz 38,1-6.21-22.7-8; Mt 12,1-8

### SOBOTA, 21 lipca 2012

wsp. św. Wawrzyńca z Brindisi, prezb., dK

Słowo Boże: Mi 2,1-5; Mt 12,14-21

Diecezjalna Pielgrzymka Kobiet do Rajgrodu

### NIEDZIELA XVI ZWYKŁA, 22 lipca 2012

Słowo Boże: Jer 23,1-6; Ef 2,13-18; Mk 6,30-34

67. Rocznicą Obławy Augustowskiej



Ks. Prałat Zbigniew Bzdak – proboszcz parafii

## Odpoczywać po chrześcijańsku

Lato zagościło na dobre i pomimo coraz cieńszych portfeli większość z nas stara się gdzieś wyjechać i oderwać od rutyny codziennych obowiązków. Wakacje to przecież czas należytego odpoczynku, zabawy i odreagowania całorocznych stresów. I słusznie, ale bywa, że biorąc urlop od tychże obowiązków, zdarza się niektórym brać „urlop od swego chrześcijaństwa”. Ktoś powiedział kiedyś kapitalne zdanie, że dla zbyt wielu chrześcijan życie wiary ogranicza się tylko do niedzielnej Mszy św., bez żadnego związku z poniedziałkiem. Podczas wakacji różnie bywa nawet z niedzielną Mszą św. A i atmosfera towarzysząca popularnym formom odpoczynku, jak zorganizowane wczasy, podróże czy kolonie zdaje się nie służyć praktykom religijnym. Jak zatem nadać naszym wakacom rys chrześcijański?

Spora grupa ludzi zarówno młodszych jak i starszych od lat pozostaje wierna takim formom wakacyjnego odpoczynku jak rekolacje oazowe i piesze pielgrzymki. I chociaż statystycznie liczba ich uczestników zmniejsza się, to przecież można powiedzieć, że te dwie najważniejsze formy chrześcijańskiego wypoczynku przetrwały próbę czasu. Ich formuła łączy modlitwę i powagę z radością i zabawą. Ale nie jest to „tania” rozrywka, która pozostawia w człowieku pustkę. Ich celem bowiem jest określona formacja religijna i moralna uczestnika. Ci, którzy choć raz udali się na trasę pielgrzymkową do Częstochowy (i nie tylko), albo uczestniczyli w piętnastodniowych rekolacjach oazowych najczęściej chcą ponowić to doświadczenie. Oazy i pielgrzymki to zresztą nie jedyne formy chrześcijańskiego wypoczynku.

Wiele parafii organizuje w tym czasie półkolonie dla dzieci i młodzieży, które spędzają wakacje w domu. Dla dzieci z rodzin najuboższych szansą na wyjazd mogą być kolonie Caritas, dla chorych zaś wczasorekolacje.

Niekoniecznie jednak trzeba uczestniczyć w tego typu zorganizowanych formach odpoczynku, aby nadać swoim wakacom rys chrześcijański. Sprawdzeniem chrześcijaństwa i miłości bliźniego może być zwykła podróż zatłoczonym pociągami w upalny letni dzień i to, czy dołączymy do gromady poirytowanych i krzyczących na siebie pasażerów (w takich sytuacjach zawodzi nawet kultura osobista). Gdziekolwiek też dojedziemy i będziemy spędzać wakacje, powinniśmy „być chrześcijaninem”. Bo chrześcijaństwa nie można zakładać i zdejmować jak maskę, w zależności od sytuacji.

Być może podczas podróży zawędrujemy do jakiegoś zabytkowego kościoła i znajdziemy się w tłumie innych zwiedzających. W zagranicznych świątyniach zdarzy się nam nawet zobaczyć turystów rozmawiających przez komórkę. Zwiedzając tego typu miejsca, niebezpiecznie łatwo jest zapomnieć o ich sakralnym charakterze. Dlatego nawet krótka modlitwa przed tabernakulum będzie znakiem naszego chrześcijaństwa.

Swoistą „wyprawą otwartych oczu”, praktykowaną często na rekolacjach oazowych, może być zwykły wyjazd w góry lub nad morze. Taka wyprawa to poszukiwanie śladów Stwórcy w jego stworzeniu – przyrodzie. Być może nie każdy kto np. wspina się na szczyt górski, dostrzeże w nim od razu dzieło Boga. Warto jednak nie zmarnować

szansy zachwycenia się nie tylko samą przyrodą, ale i jej Stwórcą...

Gdziekolwiek jednak będziemy, cieszymy się danym nam czasem odpoczynku, bo „prawdziwy chrześcijanin to nade wszystko chrześcijanin wesoly”... Udanym i błogosławionym wakacji!

Ewa Królikowska  
(wysperane w sieci)



# Zobaczyć Ziemię Świętą...

3

„Pan zstąpił na górę Synaj, na jej szczyt. I wezwał Mojżesza na szczyt góry, a Mojżesz wstąpił.” (Ks. W. 19,20).  
„Gdy skończył rozmawiać z Mojżeszem na górze Synaj, dał mu dwie tablice Świadectwa, tablice kamienne, napisane palcem Bożym.” (Księga Wyjścia 31,18).

## Na Górze Mojżesza

Podróż w stronę Góry Synaj rozpoczęliśmy już w poniedziałek późnym wieczorem, by o 1.30 we wtorek dnia 24 kwietnia 2012 rozpocząć nocną wędrowkę szlakiem prowadzącym na szczyt góry o wysokości 2285 n.p.m. Ruszyliśmy Wielbłądzą Ścieżką, oświetlając drogę latarkami. Aby stanąć na szczycie Synaju, mieliśmy przed sobą siedem kilometrów górskiego szlaku.

Najpierw pod naszymi butami chrzęściły drobne kamyki, potem poczuliśmy pod stopami twarde skały. Trasa wyraźnie prowadziła w górę, stawała się coraz trudniejsza.

Szliśmy Drogą Wielbłądów, więc skazani byliśmy na towarzystwo tych zwierząt. W czasie „mijanek” ich kosmate ciała prawie ocierały się o nasze, czuliśmy ich oddech nad głowami, słyszeliśmy delikatne stąpanie kopyt po skalistym podłożu. Prawie nie widzieliśmy ani zwierząt, ani prowadzących ich Beduinów, czuliśmy tylko ich obecność w ciemnościach. Z mroku dobiegały słowa: „Camel, camel”, co było zaproszeniem do skorzystania z czworonożnego środka lokomocji.

Spojrzenie przed siebie nieco w górę to widok tych, którzy idą przed nami, oświetlając trasę latarkami – biegnąca zakosami jasniejąca linia złożona z punkcików palących się laterek.

Nad głowami – niebo usiane gwiazdami jak w Polsce w sierpniowe noce. Wyraźne, czytelne konstelacje gwiazd na granacie nieba. Sceneria prawie baśniowa.

Ciągle szliśmy pod górę, trwała noc, latarki oświetlały drogę, zmęczenie dokuczało coraz bardziej. Wielbłądy niosły na grzbietach mniej wytrzymałych, bardziej zmęczonych. Krótkie postoje trochę regulowały przyspieszony rytm serc, ale nie regenerowały sił. Niektórzy rezygnowali, zostawali w miejscu postoju, by czekać na powrót swoich grup.

Na jednym z postojów oczy nasze wyłowiły z mroku białą postać na wielbłądzie. To nasza siostra Barbara pewną część trasy pokonywała na grzbiecie camela. Przejeżdżając koło nas, pokiwała ręką z wysokości wielbłądziejego garbu.

A my ruszyliśmy dalej, pokonując coraz trudniejsze podejścia. Latarki ciągle świeciły, trwała noc. Wreszcie zaczęliśmy wspinać się po skalistych schodach wyrąbanych w grani przez Beduinów. Liczba 770 trochę przerażała! Tu skończyła się Ścieżka Wielbłądzia. Dalsza droga – wyłącznie na własnych nogach.

Około czterech godzin trwała nasza wędrowka. Wreszcie można było zgasić latarki, wokół poszarzało, szczyt Synaju był tuż tuż. Stanęliśmy na wierzchołku, by powitać nowy dzień.

Na horyzoncie pojawiła się różowa linia – zapowiedź wschodu słońca. Po chwili ujrzeliśmy zarys górnej części tarczy słonecznej, która szybko wynurzała się zza horyzontu, by zaraz zabłysnąć i rozjaśnić świat. Co za widok!!! Była godzina 5.15. Teraz dopiero spojrzeliśmy na otaczający nas krajobraz, który wyłonił się z niedawnego mroku. Skaliste, bez jednej roślinki, dzikie, niedostępne góry, urwiska, zwały skał, przepaście.

Tutaj czuje się potęgę Wszemchnocnego!

Szybko zgromadziliśmy się na Eucharystię. Msza święta na szczycie Synaju! Tuż po wschodzie słońca, około godziny 5.20. Ołtarz na skale. Celebranci – nasz ksiądz Zbigniew i ksiądz Mariusz z Gdańska.

Wszyscy trochę zmarznięci, trochę zmęczeni, trochę niewyspani, ale szczęśliwi, że oto stoimy na szczycie Góry Mojżesza, pokonałiśmy własne słabości, łączy nas wspólna modlitwa, radość bycia razem w miejscu niezwykłym, naznaczonym przez Najwyższego, w miejscu, gdzie Mojżesz ujrział Pana Boga i otrzymał Dekalog, który prowadzi nas przez życie.

Na zakończenie Mszy św. głośno wypowiedzieliśmy słowa 10 Przykazań Bożych, które tutaj zabrzmiały z jakąś siłą i mocą.

Oby zawsze były w naszych sercach i wyznaczały drogę życia.

Renia. M.



## Bł. Jan Paweł II w anegdocie



Od początku pontyfikatu Papieża – Polaka mówiło się o nowym stylu, jaki zapanował w Watykanie. Przejawiał się on na różne sposoby – m. in. zmieniły się Msze św. w kaplicy prywatnej, które poprzedni papieże odprawiali w samotności, wyłącznie w towarzystwie kapelanów. Od Jana Pawła II zaczęło się inaczej. Znana jest historia, kiedy to Papież zaprosił na Mszę św. zakonnice z jednego z rzymskich zgromadzeń. Wiadomość została przekazana z Watykanu telefonicznie. Przełożona uznała to za czyjś żart, dopiero wysłany specjalnie ksiądz prałat przekonał siostrę przełożoną, że zaproszenie nie jest żartem, że taki zwyczaj już się przyjęął.

Nie należy się wspomnianym siostronom dziwić. Podobnie zaskoczeni byli ludzie świeccy. Oto Jan Paweł II jeszcze dobrze nie zasiadł na Stolicy Piotrowej, a już „wymknął się” do jednej z rzymskich klinik, aby odwiedzić chorego przyjaciela – bp. Andrzeja Deskura.

Krząży też anegdota, że do tegoż przyjaciela, przebywającego potem na kuracji w Szwajcarii, Papież postanowił osobiście zatelefonować. Bez trudu uzyskał połączenie ze szpitalem. Kiedy jednak dociekliwa telefonistka przed połączeniem z pokojem chorego zapytała, kto mówi, i usłyszała, że papież, odparła, rezolutnie przerywając połączenie: „Z pana taki papież, jak ze mnie cesarzowa chińska!”. Cóż, nie była widocznie w nastroju do żartów.

Przekomarzanie z Siostrami

„Niepokoję się o Waszą Świątobliwość” – miała powiedzieć po którejś z wyczerpujących podróży jedna z sióstr pracujących w Watykanie. Papież odpowiedział żartobliwie: „Ja także niepokoję się o moją świątobliwość”. W podobnym stylu odpowiedział Jan Paweł II innej zakonnicy, siostrze sercance pracującej w kuchni, która podczas obiadu, obsługując Papieża powiedziała, wzdychając: „ileż ja mam kłopotów w Waszą Świątobliwość”. Na to Jan Paweł II: „Siostrzo, a ile ja mam kłopotów z moją świątobliwością”.

Jeszcze inna anegdota z kontaktu z siostrami przypomina, jak to w czasie jednej z pielgrzymek Jan Paweł II odwiedził klasztor pw. Ducha Świętego. Przywitała go jedna z zakonnice słowami „Jestem przełożoną Świętego Ducha”. A ja jestem następcą św. Piotra” – odpowiedział Papież Jan Paweł II.

Cdn. (Z tygodnika Niedziela nr 33 rok XLV)

Pan Jezus zwraca się do nas, wskazując nam naukę

## Dar mądrości...

Prawdziwa mądrość jest darem Boga. Bóg obdarza mądrością niekoniecznie uczonych i bogatych.

Często udziela daru mądrości ludziom prostym, skromnym, zjednoczonym z Nim przez nieustanną Modlitwę. Jezus dziękował swemu Ojcu za to, że zakrył pewne prawdy przed tymi, którzy sami siebie uważają za mądrych i roztropnych i w oczach otoczenia za takich uchodzą.

Ludzie tego typu wraz ze swym otoczeniem myślą mądrością z erudycją, z umiejętnością gładkiego przemawiania, roztropność zaś z przebiegłością i cwaniactwem.

Jezus dziękował swemu Ojcu, że przed takimi „mądrymi” i „roztropnymi” ocalił prawdę. Ludzie tego pokroju najczęściej grzeszą pychą, uważając się za lepszych od innych. Zwłaszcza tak zwanych prostaczków (vide „moherowe berety”), którymi gardzą.

Pan Jezus zwraca się także do nas, wskazując nam nauczyciela, od którego możemy czerpać mądrość. Mówi nam: „Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem”. To Jezus jest źródłem mądrości, bo jest Synem Bożym. Mamy naśladować cichość i pokorę. Cichy jest ten, kto zwrócony jest do wewnątrz, kto sercem szuka Boga.

Człowiek cichy jest oszczędny i ostrożny w słowach. Człowiek cichy nie podnosi głosu i nie zachwala swoich cnót.

W gimnazjum św. Kazimierza w Sejnach w latach trzydziestych, a po wojnie w Liceum Ogólnokształcącym pracował woźny, który stał się poniekąd instytucją. Pomagał zakom, rozmawiał z ludźmi mądrymi i roztropnymi, którzy często potrzebowali Jego rady. Pan Kazimierz Milewski cieszył się darem mądrości, który przyjmował z ogromną pokorą. Pracując wśród wielu wykształconych świeckich i duchowych, wśród gimnazjalistów i kleryków, Umiał otwierać oczy i serca przy pomocy prostych, ale pełnych mądrości słów i swojej pokornej postawy. Pan Jezus dziękował Ojcu, że „objawił te rzeczy prostaczkowi”.

Zechciał je objawić Panu Kazimierzowi, z którym też miałam szczęście pracować, a o którym Pamiętam zawsze w swoich modlitwach.





*Maryja rozbudza w duszy radość i nadzieję, mimo usłyszanego proroctwa, jakie z natchnienia Ducha Świętego odsłania przed Nią Symeon.*

## Maryja naszą nadzieją...

Celem każdego człowieka jest osiągnięcie tego, co naprawdę jest ważne w życiu – spotkanie z Chrystusem w naszym ziemskim pielgrzymowaniu i w wieczności. Od Maryi możemy uczyć się przeżywania wszystkich dni naszego życia. Ona żyła cnotą nadziei, kiedy w swej młodości gorąco pragnęła nadejścia Mesjasza, kiedy czekała, aż tajemnica Jej dziewiczego poczęcia zostanie objawiona Józefowi, kiedy w Betlejem nie znalazło się miejsce na narodzenie Zbawiciela. Maryja rozbudza w duszy radość i nadzieję, mimo usłyszanego proroctwa, jakie z natchnienia Ducha Świętego odsłania przed Nią Symeon. Nadzieja towarzyszyła Maryi w czasie nagłej ucieczki do Egiptu, oraz kiedy na Kalwarii patrzyła na ukrzyżowanie Jezusa- Jej Syna i kiedy oczekiwała chwalebного Zmartwychwstania swojego Syna.

A przecież fundamentem naszej nadziei jest to, że Bóg pragnie, abyśmy za każdym razem, kiedy w naszym życiu poniesiemy klęskę, rozpoczęli z Nim od nowa, bez zniechęcenia. Im większe trudności, słabości, tym większe powinna być nasza nadzieja pokładana w Bogu i Niepokalanej. Przeciwności w naszym życiu mają głęboki sens i nie pojawiają się przypadkowo. Z każdej trudności możemy wyciągnąć odpowiedni wniosek: mocno zawierzyć Panu Jezusowi i częściej zginać kolana przed Panem Jezusem, ukrytym w Tabernakulum i mówić: „Panie przywróć mi wiarę i umocnij moją nadzieję, bo Ty wszystko możesz”

Nadzieja bo nie wstawianie sobie, że będzie lepiej. Mieć nadzieję znaczy wierzyć w moc Boga, który swojego Syna wskrzesił z martwych, to wierzyć że jest On w stanie odmienić także i nasze życie. Mieć nadzieję to wierzyć, że nasze życie nie kończy się tu na ziemi, to widzieć cel jakim jest zmartwychwstanie i życie w przyszłym świecie.  
-Jadwiga-

## Dopuścić go – jak dziecko

Jezus nie jest czarodziejem, ale działa mocą Bożą – a ta zawsze dopuszcza możliwość podjęcia decyzji przeciwko Niemu. Kto jednak chce doświadczyć Jego uzdrawiającej mocy, musi się zdobyć na przekroczenie pewnych granic. Po pierwsze, musi przekroczyć granicę między świadomością, że w tradycji i żywym przekazie Chrystus jest wystarczająco dobrze znany, a przekonaniem, że jeśli chodzi o mnie samego, to nie może niczego zdziałać. Po drugie, uznać i przekroczyć granicę między przeświadczeniem, że jestem panem siebie, a prozaicznym stwierdzeniem, że nie wszystko mam w swoim ręku. „Porzuć siebie, zatrać się ślepo w ufności do naszego Pana” – radzi Teilhard de Chardin.



## **Bazylika Mniejsza p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach**

Adres parafii: 16-500 Sejny, Plac Św. Agaty 1 tel.: 87 5162141  
Konto bankowe: BS Sejny 20 93540007 0000 0000 0635 0003  
Proboszcz parafii: ks. prałat Zbigniew Bzdak, e-mail: ksbzdak@diecezja.elk.pl  
Wikariusze: ks. Piotr Mozyro, ks. Andrzej Stokłosa, ks. Bernardas Augaitis.

### **Zapowiedzi przedślubne:**

1. **Adam Czeropski**, kawaler, Sejny, Parafia tutejsza i **Katarzyna Kalinowska**, panna, Sejny, Parafia tutejsza.

2. **Paweł Pachutko**, kawaler, Hołny Mejera, Parafia tutejsza i **Joanna Martyna Ruda**, panna, Bemowizna, Parafia Szyleny.

3. **Jacek Jaśkiewicz**, kawaler, Lipowo, Parafia Kaletnik i **Sylwia Poźniak**, panna, Kolonia Sejny, Parafia tutejsza.

4. **Łukasz Chałaczkiwicz**, kawaler, Sejny, Parafia tutejsza i **Anna Popławska**, panna, Mikołajewo, Parafia Wigry.

5. **Hubert Bubrowski**, kawaler, Sankury, Parafia tutejsza i **Magdalena Uroda**, panna, Sejny, Parafia tutejsza.

*Módlmy się za narzeczonych, aby z wiarą i roztropnie przygotowali się do zawarcia sakramentu małżeństwa.*

### **Sakrament małżeństwa:**

23/06/2012

Urszula Wilkiel i Bartłomiej Klimczuk  
Agnieszka Januszewicz i Rafał Turowicz

30/06/2012

Katarzyna Budukiewicz i Krzysztof Matwiejczyk  
Agnieszka Rutowicz i Michał Lauda  
Agata Pogorzelska i Rafał Putra  
Ada Bartoszewicz i Krzysztof Krakowski

### **Sakrament Chrztu Świętego:**

24/06/2012 Piotr Zdancewicz

01/07/2012 Ada Klimasara

04/07/2012 Kordian Gajdziński

### **Odeszli do wieczności:**

† Krystyna Fiedorowicz, Suwałki (l. 59) zm. 20/06/2012

† Mirosław Kasprzycki, Sejny (l. 54) zm. 19/06/2012

† Anna Łobik, Krasnowo (l. 85) zm. 25/06/2012



### **Ofiarodawcy na remont**

**Serdeczne Bóg zapłać ofiarodawcom, którzy dotychczas złożyli swoje ofiary na remont domu parafialnego (plebanii). Ofiary złożyło 1734 rodziny (wiele rodzin wielokrotnie) na sumę 136 350 zł. W tej liczbie są również ofiarodawcy kołędowi. Będziemy umieszczali sukcesywnie listę ofiarodawców.**

Raglis Biruta, Żegary  
Pietruszkiewicz Romuald Dorota, Żegary  
Janczulewicz Witold Aniela, Żegary  
Czernialis Piotr Teresa, Żegary  
Dapkiewicz Witold Teresa, Żegary  
Popiel Grzegorz Irena, Sejny, Młynarska  
Poszwa Krzysztof Mirosława, Sejny, Młynarska  
Poszwa Henryk Ewa, Sejny, Młynarska  
Tomkiewicz Janusz Halina, Sejny, Młynarska  
Zdankiewicz Jarosław Bogusława, Sejny, Młynarska  
Janculewicz Antoni Magdalena, Sejny, Młynarska  
Janculewicz Wojciech Barbara, Sejny, Młynarska  
Zielińscy Andrzej Renata, Sejny, Młynarska  
Luto Helena, Sejny, Młynarska  
Ogórkis Zyta, Sejny, Młynarska  
Krakowscy Antoni Helena, Sejny, 22 Lipca  
Gryguć Stanisław Marta, Sejny, 22 Lipca  
Wiźlańscy Andrzej Barbara, Sejny, 22 Lipca  
Sikorscy, Sejny, 22 Lipca  
Olsztyn Jan Teresa, Sejny, 22 Lipca  
Paciukanis Stanisław Romualda, Sejny, 22 Lipca  
Leszczyńska Dalicja, Sejny, 22 Lipca  
Grygucis Józef Teresa, Sejny, 22 Lipca  
Pieczulis Józef Anna, Sejny, 22 Lipca  
Lewkiewicz Jan Witalia, Sejny, 22 Lipca  
Lewkiewicz Józef Teresa, Sejny, 22 Lipca  
Jurgielewicz Romuald Teresa, Sejny, 22 Lipca  
Krywanis Tadeusz Małgorzata, Sejny, 22 Lipca  
Pachutko Julian, Sejny, 22 Lipca  
Żynda Franciszek Maria, Sejny, 22 Lipca  
Mackiewicz Zbigniew Katarzyna, Sejny, 22 Lipca  
Kubylis Zofia, Sejny, 22 Lipca  
Moroz Edmund Krystyna, Sejny, 22 Lipca  
Zdanis Tadeusz Anna, Sejny, 22 Lipca  
Berneccy Romuald Alicja, Sejny, 22 Lipca  
Łojuk Gedymina Danuta, Sejny, 22 Lipca  
Tydman Marek Bożena, Zaleskie  
Andrejczyk Helena, Posejanka  
Miszkiewicz, Posejanka

(cd - na stronie 11)



# Ogłoszenia duszpasterskie

**1** W dzisiejszą niedzielę Chrystus z żalem mówi: „Tyłko w swojej ojczyźnie (...) może prorok być tak lekceważony”. Niestety, tak często bywa. Słuchamy wszystkich z wyjątkiem tych, których znamy. Przyjmujemy za prawdę rzeczy, które przychodzą z daleka. Dobrze znana, najoczywistsza prawda jakże rzadko do nas dociera. Niech dzisiejsza Ewangelia da nam wiele do myślenia o tych, którzy blisko nas naprawdę nas kochają.

**2** Dla wielu rozpoczął się czas wakacji i urlopów. Pamiętajmy jednak, że nie ma urlopów od modlitwy, Mszy Świętej i zachowywania Bożych przykazań. Niech nie dyspensuje nikogo od uczestnictwa w Eucharystii ani odległość od kościoła, ani niezorientowanie w rozkładzie nabożeństw. Po przyjeździe na wakacje od razu dowiedzmy się, gdzie jest świątynia i o której godzinie są Msze Święte. Uczestnictwo w niedzielnej liturgii niech ma dla nas w okresie urlopów charakter szczególnego świadectwa. Natomiast pozostającym na miejscu proponujemy ciekawą lekturę czasopism katolickich – do nabycia: Tygodnik „Idziemy”, „Martyria”, Pismo „Miłujcie się”.

**3** W niedzielę, 15 lipca Chrystus wzywa nas do nawrócenia, czyli oddania tego, co „cesarskie cesarzowi, co Boskie Bogu”. Mimo czasu wolnego nie lekceważmy tego wezwania ani nie odkładajmy go na później.

**4** Pielgrzymka Piesza z Suwałk do Ostrej Bramy w Wilnie wyruszy już po raz XXII w niedzielę, 15 lipca. W naszym Sanktuarium Sejneńskim gościć będziemy pielgrzymów w poniedziałek, 16 lipca. Po powitaniu pielgrzymów w bazylice będzie Msza św. i potem obiad. Bardzo prosimy wszystkich naszych Parafian o pomoc w przygotowaniu posiłku dla pielgrzymów. Całością przygotowań kieruje ks. Piotr, można zgłaszać się do niego z chęcią pomocy. Serdecznie też witamy pielgrzymów w naszym mieście, wchodząc będą od strony Krasnopola, wyjdźmy na ulice, pozdrawiamy ich, niech odczują naszą serdeczność. Im też powierzymy nasze intencje, które poniosą do Ostrej Bramy.

**5** Serdeczne Bóg zapłać za ofiary składane na remont domu parafialnego. Trwają prace remontowe wewnątrz budynku. Rozpoczęły się prace przy wymianie okien w klasztorze: zostanie wymienionych 47 okien w elewacjach zewnętrznych, także w basztach i okna w muzeum diecezji sejneńskiej, a więc od strony wirydarza. Koszt tej inwestycji to 230 tys. zł, na który składa się dotacja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – 200 tys. zł oraz wkład własny Parafii – 30 tys. zł. Wkrótce rozpoczną się prace przy remoncie okien w bazylice. Dostawione też zostaną dodatkowe okna zewnętrzne, tak jak to jest w kaplicy Matki Bożej. Wyremontowanych zostanie 6 okien w prezbiterium. Koszt tej inwestycji to 78 tys. zł. Połowę tej sumy otrzymaliśmy jako dotację z Urzędu Marszałkowskiego. Pozostałą sumę musimy wyłożyć sami. Zbieramy pieniądze od naszych Parafian na pokrycie wkładu własnego. Bóg zapłać za ofiary.

## Święci bezimienni

Wezwanie to kieruje Jezus do wszystkich ludzi. Świętość nie jest zatem domeną osób wybranych. Wszyscy zostaliśmy powołani do pełni miłości, do osobistej odpowiedzi na taskę, którą otrzymaliśmy w sakramencie chrztu świętego.

Pośród nas żyje wielu ludzi, którzy w swoim życiu na co dzień pełnią wolę Bożą, kochają Boga, Maryję – Matkę naszą i bliźnich w Bogu, wypełniają przykazania Boże, spełniają dobrze obowiązki swego stanu i zawodu, a ich wiara zgodna jest z ich życiem codziennym, które uważane jest za wzór życia chrześcijańskiego. Często jednak są postrzegani jako dewoci, fanatycy, nawiedzeni itd., są nieakceptowani przez środowisko, w którym żyjemy. Wielu z takich świętych zostało uznanych przez Kościół i co roku w określonym dniu wspominamy ich jako naszych orędowników i naszych patronów. Oprócz znanych nam świętych są też święci bezimienni. W życiu wielu z nich przewodniczką i wsparciem była Maryja.

Niech więc święci ci, znani i bezimienni wspierają nas i niech będą przykładem, że świętość jest możliwa i w naszym życiu na drodze nawrócenia. W Piśmie Świętym są liczne przykłady sposobów dochodzenia do Boga i uczestnictwo w Jego świętości. Na każdej drodze objawia się Bóg i On jest Miłością. Świętość jest możliwa i osiągalna, ale nie przychodzi za darmo, ani bez wysiłku, wymaga wpatwienia się w przykład Zbawiciela i Matki naszej i odważnej decyzji. (Jadwiga)

# Intencje mszalne 8–22.07.2012 r.

## **NIEDZIELA XIV ZWYKŁA, 8 lipca 2012**

07:00 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:30 +Antonina +Józef Rybczyński  
10:00 +Józef Szyryński (35 rocz.) +Zofia i ich rodzice  
11:30 O błog. Boże i zdrowie i opiekę MB Sejneńskiej dla dr Henryka Usovicza i Zespołu Medycznego Oddziału Chirurgii Szpitala w Sejnach  
13:00 LT: +Witold Palanis  
Krasnowo: +Stanisław Łepkowski (5 rocz.)  
17:30 +Wiktoria (57 rocz.) +Wincenty +Jan Dąbrowscy  
Żegary: +Jan Wiaktor (miesiąc od pogrzebu)

## **PONIEDZIAŁEK, 9 lipca 2012**

06:30 +Weronika Okulanis  
08:00 Dziękczynna i o błog. Boże i opiekę MB Sejneńskiej dla Haliny i Mariana Ponganis w 40 rocz. ślubu  
08:00 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:00 +Józef Korzeniecki  
17:30 O błog. Boże i zdrowie w rodz. Grażyny i Zdzisława  
17:30 +Petronela +Michał Bondzis

## **WTOREK, 10 lipca 2012**

06:30 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:00 +Helena Krejczman  
08:00 +Halina Sławińska (1 rocz.)  
08:30 LT: +Piotr Kossa (2 rocz.)  
17:30 +Helena Luto (21 rocz.)  
17:30 +Piotr Rogucki

## **ŚRODA, 11 lipca 2012**

06:30 +Anna +Zygmunt Michalscy i ich rodzice  
08:00 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:00 +Jerzy Pietranis (8mc)  
08:00 +Anna Wołyniec (3 rocz.)  
17:30 +Jadwiga +Romuald Waluś  
17:30 +Józef Gibas (miesiąc od pogrzebu)

## **CZWARTEK, 12 lipca 2012**

06:30 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:00 +Józef +Waleria z rodz. Ponganis +Edward Andruszkiewicz  
08:00 +Piotr +Jan Żukowscy  
08:00 +Weronika (24 rocz.) +Stanisław (25 rocz.) Buchowscy  
17:30 +Marian Motuk  
17:30 +Tadeusz Rasiul (3mc)

## **PIĄTEK, 13 lipca 2012**

06:30 +Bronisław Ludorf  
08:00 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:00 +Antoni Kamiński +Andrzej +Józef +Waleria +Ludwik (zabrani w Obławie Augustowskiej)

17:30 +Marian Kwaterski (4 rocz.)  
17:30 +Henryk Klidzio  
17:30 +Anna Tomkiewicz (miesiąc od pogrzebu)

## **SOBOTA, 14 lipca 2012**

06:30 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:00 +Henryk Sawicki  
08:00 +Zofia +Kazimierz Basiaga  
16:15 O błog. Boże dla Nowożeńców  
17:30 Dziękczynna i o błog. Boże dla Małgorzaty i Andrzeja Czarneckich w 25 rocz. ślubu  
17:30 +Wacław Wróblewski (18 rocz.) +Piotr Namiotko i jego rodzice  
19:00 W intencji Grupy AA „TUR” i AIAnon „PRZYSTAŃ” w 16 rocz. powstania

## **NIEDZIELA XV ZWYKŁA, 15 lipca 2012**

07:00 +Henryk Stefański  
Kaplica Sióstr: +Wacław Adamowicz (greg)  
08:30 +Jerzy (9 rocz.) +Stefania +Andrzej  
10:00 +Aleksandra +Czesław  
11:30 +Wacław Czajkowski (26 rocz.) i zm. z rodziny  
13:00 LT: +Witold +Danuta Rupiński  
Krasnowo: Za parafian  
17:30 +Józefa Janczulewicz

## **PONIEDZIAŁEK, 16 lipca 2012**

06:30 +Marian Staśkiel (3 rocz.)  
08:00 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:00 +Regina Andrejczyk (4mc)  
08:00 +Marian +Katarzyna +Jan  
11:00 Intencja Nieustającego Różańca: Za pielgrzymów idących z Suwałk do Ostrej Bramy  
17:30 +Stanisława (16 rocz.) i z rodz. Palewiczów i Jakubowskich  
17:30 +Remigiusz Faszczewski (2 rocz.)  
17:30 +Wiktor (24 rocz.) +Romuald (6 rocz.) z rodz. Budowiczów

## **WTOREK, 17 lipca 2012**

06:30 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:00 +Maria +Eligiusz Pawlukanis i ich rodzice  
08:00 +Stanisław Moroz (6mc)  
08:00 +Stefania Korzeniecka i zm. z rodziny  
17:30 +Grzegorz Matan (2mc)  
17:30 +Agnieszka Staśkielunas (1 rocz.)  
17:30 +Józef +Grażyna +Wiesław z rodz. Wowak

## **ŚRODA, 18 lipca 2012**

06:30 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:00 +Helena Skrypko (9mc)  
08:00 +Wincenty +Zofia Szlauzys i z rodz. Ogórkis  
08:30 LT: +Władysław Wasilewski (4 rocz.)  
17:30 +Henryka Milewska  
17:30 +Czesław Krejczman (8 rocz.)

## **CZWARTEK, 19 lipca 2012**

06:30 +Piotr Chmielewski (17 rocz.)  
08:00 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:00 +Stanisław +Danuta Bugielscy  
17:30 +Sławomir +Anna +Stanisław Korzenieczy  
17:30 +Wincenty Pietruszkiewicz (5 rocz.)  
17:30 +Miroslaw Kasprzycki (m-c od pogrzebu)

## **PIĄTEK, 20 lipca 2012**

06:30 +Wacław Adamowicz (greg)  
Kaplica Sióstr: +Maria Grycel (5mc)  
08:00 +Czesław i z rodz. Dziemidów, Domelów i Marcinkiewiczów  
08:00 +Czesław Witkowski  
08:00 +Romuald Markiewicz +Stefan +Wincenty +Stefania Polakowscy  
17:30 +Czesława Bielak  
17:30 +Zdzisław Milewski (9mc)  
17:30 +Krystyna Fiedorowicz (m-c od pogrzebu)

## **SOBOTA, 21 lipca 2012**

06:30 +Stanisława Wiźlańska  
08:00 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:00 +Weronika +Jarosław i z rodz. Domańskich  
08:00 +Anna +Bolesław Andrukaniś i zm. z rodziny  
08:30 LT: +Jan +Magdalena z rodz. Matulewicz +Antoni +Katarzyna +Józef Gryguć  
16:00 O błog. Boże dla Nowożeńców  
17:30 +Daniel Lewkowicz +Zofia Rutkowska

## **NIEDZIELA XVI ZWYKŁA, 22 lipca 2012**

07:00 +Wacław Adamowicz (greg)  
08:30 +Czesław i z rodz. Matulewiczów  
10:00 +Leokadia Jarzębowicz (10mc)  
11:30 Dzięczyna za 60 lat pracy w pszczelarstwie i o błog. Boże i opiekę MB Sejneńskiej dla Ireneusza Okulanisa  
13:00 LT: +Genowefa +Grażyna Misiukanis  
Krasnowo: Za parafian  
17:30 +Czesław +Czesława Tarasiewicz +Anna +Maria Ponganis i zm. z tych rodzin

*Jak wielką księgą jest dla nas Krzyż!  
Streszcza nam usprawiedliwienie wiary,  
doświadczenie moralności,  
najczulsze nauczanie miłości Pana.  
W tej księdze każda dusza nabiera otuchy  
do jeszcze większego głoszenia  
najważniejszej czci Boskiej Krwi.*

*św. Kasper del Bufalo*

## **Ofiarodawcy na remont**

Hołubowicz, Posejanka  
Grzybowska Maria, Sejny, Piłsudskiego  
Matwiejczyk Andrzej Lucyna, Sejny, Piłsudskiego  
Klimasara Tekla, Sejny, Piłsudskiego  
Lipiec Józef Helena, Sejny, Cisowa  
Bałulis Robert Irena, Sejny, Cisowa  
Gwiazdowska Jadwiga, Sejny, Parkowa  
Tujakowska Alicja, Sejny, Parkowa  
Kondzielewska Barbara, Sejny, Parkowa  
Jatkowski Antoni, Sejny, Konarskiego  
Kotarska Zofia, Sejny, Parkowa  
Sas Sylwester Renata, Sejny, Wojska Polskiego  
Wojciechowska Teresa, Sejny, Wojska Polskiego  
Majewscy Grzegorz Teresa, Sejny, W. Polskiego  
Razarenkow Piotr Marta, Sejny, Wojska Polskiego  
Radomska Jadwiga, Sejny, Wojska Polskiego  
Czeszkiewicz Marianna, Sejny, Wojska Polskiego  
Wojnowscy Franciszek Leokadia, Sumowo  
Czokajło Marian Janina, Sumowo  
Konopko Miroslaw, Sumowo  
Rapczyńska Helena, Sumowo  
Moroz Przemysław Marzena, Sumowo  
Sienkiewicz Witold Maria, Sumowo  
Jakubowscy Henryk Jadwiga, Sumowo  
Rupińscy Stanisław Halina, Sumowo

## **W NAJBLIŻSZYM CZASIE**

PATRONUJĄ NAM:

– **w środę 11 lipca** – święty Benedykt z Nursji, opat, patron Europy, patron pokoju, pracy i ludzi konających. Żył na przełomie V i VI wieku, wiele lat spędził w założonym przez siebie klasztorze na Monte Cassino. Opracował benedyktyńską regułę zakonną;

– **w czwartek, 12 lipca** – święty Brunon Bonifacy z Kwerfurtu, który porzucił godność kapelana cesarza, by podążać śladami świętego Wojciecha. Żył na przełomie X i XI wieku. Ewangelizował Słowian i Prusów. Zawdzięczamy mu też żywot świętego Wojciecha;

– **w piątek, 13 lipca** – święci Andrzej Świerad i Benedykt. Żyjący w XI wieku pustelnicy prowadzili niezwykle surowe życie, przez co wskazali na najwyższą wartość życia duchowego.

– **w poniedziałek, 16 lipca** – Najświętsza Maryja Panna z góry Karmel. Wspomnienie nawiązuje do klasztoru na górze Karmel, z którego mnisi dotarli do Europy i zaczęli upowszechniać zwyczaj noszenia szkaplerza Najświętszej Maryi Panny jako znaku zbawienia, ratunku w niebezpieczeństwach i przymierza pokoju;

– **w piątek, 20 lipca** – błogosławiony Czesław, duchowy syn świętego Dominika, od którego przyjął habit dominikański.

## Z ŻYCIA PARAFII



16 czerwca br. odbyła się XV Ogólnopolska Pielgrzymka Akcji Katolickiej na Jasną Górę, która zgromadziła ponad 5 tysięczną rzeszę członków i sympatyków Akcji Katolickiej w Polsce. Naszą Parafię reprezentowała 28 osobowa grupa.

W drodze powrotnej nawiedziliśmy Sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej w Loretto, z łaskami słynącą figurą Matki Bożej Loretańskiej.

# SIEWCA

www.sejny.kuria.elk.pl

### Pismo Parafii p.w. Nawiedzenia NMP w Sejnach

Redaguje zespół. Adres redakcji: 16-500 Sejny, Plac Św. Agaty 1, tel: 87 5162141.

Wydawca: Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w Sejnach. Skład komputerowy: Jan Lupo.

Teksty zamieszczamy na prawach honorowych.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania tekstów oraz zmian tytułów.